

dr hab. Robert Kusek, prof. UJ
Zakład Komparatystyki Literackiej i Kulturowej
Instytut Filologii Angielskiej
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

12 maja 2022 r.



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

**Recenzja rozprawy doktorskiej pana mgra Oliviera Harendy pt. „The
Figure of the Coloniser in the Colonial Heyday of British India:
Contemporary Images and Archetypal Patterns” („Postać
kolonizatora w okresie brytyjskiej hegemonii kolonialnej w Indiach.
Współczesne obrazy i wzorce archetypiczne”)**

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Angielskiej

W ostatnich dwóch dekadach studia postkolonialne – które na przełomie XX i XXI wieku spotkały się z często uzasadnionymi oskarżeniami o przesadny partykularyzm, nadmierną zachowawczość i zależność od imperialnych form zdobywania i gromadzenia wiedzy – przeszły znaczącą ewolucję zarówno pod względem przedmiotu i zakresu badań, jak również wykorzystywanych w nich metodologii i instrumentów badawczych. Refleksja nad globalnym kolonializmem i imperializmem oraz ich niechcianym dziedzictwem stała się – głównie za sprawą takich badaczek jak Elleke Boehmer, Leela Gandhi, Françoise Lionnet, a ostatnio także Ariella Aïsha Azoulay – impulsem do wykrystalizowania się nie tylko nowych dyskursów i modeli postzależnościowych (w tym tych transnarodowych), ale także nowego języka badań postkolonialnych w obszarze literaturoznawstwa – języka, który, jak słusznie zauważa Boehmer, zastępuje semantykę pragmatyką; który pyta nie tyle o to, co pisarstwo pokolonialne „ukazuje” (ang. *show*), ale co jest w stanie „zrobić” (ang. *do*); innymi słowy, pyta nie o przedstawienie i reprezentację, lecz o lekturę i recepcję.

Ślady tych najnowszych dyskusji trudno odnaleźć w rozprawie pana mgra Oliviera Harendy. Ich nieobecność nieprzychylny recenzent gotów byłby uznać za uchybienie w zakresie literatury przedmiotu i aktualnego stanu badań. Jednak od pierwszych stron pracy widać wyraźnie, że nie musi ona wynikać z braku wiedzy autora rozprawy na temat przedmiotu badań, lecz, co bardziej prawdopodobne, jest skutkiem

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

tel. +48 12 663 44 47

+48 12 663 43 71

www.ifa.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Angielskiej

przyjęcia przez mgra Harendę specyficznej orientacji badawczej, w której nie ma miejsca na typ refleksji proponowany przez wyżej wymienione badaczki – szczególnie te utożsamiane przez autora z proveniencją poststrukturalistyczną, do której mgr Harenda ma stosunek wyraźnie krytyczny. Milczenie na temat pewnej części dorobku badań postkolonialnych lub ich wymowna marginalizacja (postaci tak ważne dla teorii postkolonialnej jak Gayatri Chakravorty Spivak czy Homi K. Bhabha pojawiają się w pracy incydentalnie) interpretuję zatem – przychylnie dla mgra Harendy – jako celowe, choć są one w mojej ocenie nieuzasadnione i niepotrzebnie osłabiają zaprezentowane w rozprawie tezy oraz wnioski. Zwracam uwagę na ten aspekt pracy głównie z tego powodu, że podczas lektury rozprawy wielokrotnie towarzyszyło mi przekonanie o potencjalnej użyteczności odrzuconych przez mgra Harendę modeli i narzędzi, które w sposób istotny pomogłyby mu usubtelnić i zniuansować zasadniczo jednowymiarowy obraz relacji pomiędzy kolonizatorem i kolonizowanym zaprezentowany w pracy – mam tu na myśli przede wszystkim kategorię podmiotu uwikłanego, koncepcje transnarodowego i kosmopolitycznego obywatelstwa oraz wspólnot afektywnych. Zainspirowany Jordanem Petersonem mgr Harenda (którego wpływ prowadzi doktoranta do nazwania George’a Orwella pisarzem „anty-socjalistycznym” [ang. *anti-socialist*] – s. 109) nie decyduje się jednak podjąć ryzyka poznawczego wynikającego z przeprowadzenia operacji kwestionującej dychotomiczny, wręcz manichejski obraz świata i stabilność antytetycznych kategorii. W tym sensie jego pracę można odczytywać jako ucieczkę w kilkakrotnie przywoływany w rozprawie petersonowski „porządek” – w tradycyjną i (pozornie) bezpieczną lekturę postkolonialnego kanonu osadzoną w klasyce studiów postkolonialnych.

Rozprawa mgra Harendy składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów (czterech historyczno-teoretycznych i dwóch analitycznych), konkluzji oraz bibliografii. Praca liczy ogółem 260 stron. We wstępie pan mgr Harenda formułuje problem badawczy, który będzie chciał podjąć w swojej rozprawie, tj. sposoby przedstawienia postaci kolonizatora w wybranych powieściach angielskojęzycznych powstałych w drugiej połowie XX wieku i których fabuła osadzona jest w Indiach Brytyjskich

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

tel. +48 12 663 44 47

+48 12 663 43 71

www.ifa.filg.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Angielskiej

(są to: *Klejnot Korony* Paula Scotta [1986; *The Jewel in the Crown*, 1986], *Oblężenie Krishnapuru* J. G. Farrella [1979; *The Siege of Krishnapur*, 1973], *Dalekie pawilony* M. M. Kaye [2018; *The Far Pavilions*, 1978], *W upale i kurzu* Ruth Prawer Jhabvali [2010; *Heat and Dust*, 1975], *Dzieci północy* Salmana Rushdiego [1989; *Midnight's Children*, 1981] oraz *Zapamiętane w ciele* Shauny Singh Baldwin [2005; *What the Body Remembers*, 1999]). Wstęp zwraca też uwagę na szczególną pozycję zajmowaną przez Indie w imperialnej geografii, ekonomii oraz imaginariu, co z kolei ma uzasadniać uprzywilejowanie tego obszaru w prowadzonej przez autora refleksji krytycznej poświęconej relacjom kolonialnym. Autor rozprawy zarysowuje ponadto ramy metodologiczne przyjęte w pracy oraz objaśnia strukturę rozprawy. Próba określenia parametrów kształtujących sposoby obrazowania postaci kolonizatora jest zadaniem, który studia postkolonialne starają się realizować od samego początku swojego istnienia. Stąd też trudno tak określony problem badawczy uznać za szczególnie oryginalny. Jego wtórność nie musi jednak jednoznacznie decydować o fiasku przedsięwzięcia badawczego. Pytania – jeśli istotne i ważne – mogą domagać się nowych odpowiedzi, zwłaszcza jeśli dotychczas udzielone nie były wyczerpujące i satysfakcjonujące. Gorzej, jeśli nowo udzielone eksplikacje nie są pełne, czy przekonujące – z czym częściowo mamy do czynienia w dysertacji pana mgra Harendy.

Zasadniczą część pracy otwiera pierwszy rozdział teoretyczny – w mojej ocenie najlepszy fragment całej rozprawy, choć wymagający kilku istotnych uzupełnień lekturowych i metodologicznych z ostatnich dwóch dekad (w tym tych zasygnalizowanych powyżej). W części tej, stanowiącej klasyczne odczytanie postkolonializmu, tj. takie, dla którego stałym punktem odniesienia pozostaje Edward Said i jego aparat pojęciowy, pan mgr Harenda przygląda się krytycznie kategoriom kolonizatora i kolonizowanego oraz umieszcza je w szerszym, historycznie zarysowanym dyskursie badań postkolonialnych. Rozdział ten spełnia oczekiwania czytelnika w zakresie kompetentnego wprowadzenia do przedmiotu badań – znajdziemy tam zatem refleksję nad kategoriami kolonializmu, imperializmu, postkolonializmu (w jego

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

tel. +48 12 663 44 47

+48 12 663 43 71

www.ifa.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Angielskiej

różnych konceptualnych ujęciach) oraz literatury postkolonialnej (choć część z zaproponowanej siatki pojęciowej bez wątplenia wymaga aktualizacji, jak choćby definicja imperializmu Johna Hobsona z 1902 roku). Doceniam ponadto próbę uwzględnienia różnych głosów uczestniczących od wielu już dekad w debatach na temat relacji kolonialnych i postkolonialnych – w tym tych, które nie pozostają w bezpośrednim związku z tematem pracy, ale skutecznie ujawniają strategie oporu skolonizowanego podmiotu, jak na przykład stanowisko kenijskiego pisarza i krytyka Ngũgĩ wa Thiong’o. W przypadku dalszej pracy nad tematem zachęcałbym autora do poszerzenia spektrum myślenia o kolonializmie i uwzględnienia w prowadzonej refleksji nie tylko propozycji bliższych naszej perspektywie czasowej (a tym samym bazującej na aktualnych doświadczeniach i reinterpretacjach przeszłości), ale także tych płynących z mniej oczywistych obszarów prowadzenia debaty i badań nad dziedzictwem kolonializmu: Europy Środkowej i Wschodniej oraz – przede wszystkim – Ameryki Południowej. Jestem przekonany, że wniosłyby one więcej do badań nad relacjami (post)zależnościowymi niż sięganie do utrwalającej stereotypy i opartej na dychotomii Wschód-Zachód książki Richarda Nisbetta pt. *Geografia myślenia. Dlaczego ludzie wschodu i zachodu myślą inaczej* (nie mówiąc już o wielkiej nieobecnej rozprawie, tj. Gayatri Spivak, której kontrybucja do badań nad relacją kolonizator-kolonizowany jest o wiele większa niż utrwalających skompromitowane schematy kolonialne Nisbetta oraz Bruce’a Gilleya).

Rozdział drugi pracy stanowi z kolei historyczne studium brytyjskiego kolonializmu. Ta część pracy ujawnia wyraźne zainteresowanie autora zagadnieniami z pogranicza historii politycznej, społecznej i gospodarczej oraz spore kompetencje w tym zakresie. Pan mgr Harenda sprawnie prowadzi czytelnika przez kolejne etapy procesów kolonizacyjnych (od XVI do XX wieku), zwracając przy tym uwagę na różnorodne strategie zdobywania i utrzymywania władzy przez brytyjskich kolonizatorów. Co zrozumiałe, istotna część rozdziału poświęcona jest Półwypłowi Indyjskiemu i roli, jaką obszar ten pełnił w dyskursie oraz praktykach imperialnych. Swoistym uzupełnieniem tej

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

tel. +48 12 663 44 47

+48 12 663 43 71

www.ifa.filg.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Angielskiej

części pracy jest rozdział czwarty dysertacji, w którym pan mgr Harenda skupia się na przedstawieniach imperium brytyjskiego w kulturze materialnej Wysp Brytyjskich XIX i XX wieku – szczególnie w kulturze literackiej (m.in. trawelogi), edukacji oraz szeroko rozumianej wizualności (m.in. wystawa imperialna z 1924 roku). Doceniam tę próbę – szczególnie, że autor zdaje sobie sprawę, że jego wybór jest niepełny i wysoce idiosynkratyczny (mnie zabrakło choćby odniesień do najnowszych ustaleń brytyjskich historyków – na przykład wydanej przed trzema laty *Anarchii* Williama Darlymple’a). O ile jednak jasny jest zamysł autora, by zaprezentować i skomentować przynajmniej fragment bogactwa kulturowych reprezentacji imperium brytyjskiego, to trudno jest zrozumieć, dlaczego w strukturze pracy nie zajął on miejsca bezpośrednio po wspomnianym już rozdziale drugim, co wydaje się bardziej uzasadnione z punktu widzenia logiki dysertacji i charakteru badań.

Jednak moje największe wątpliwości wzbudził rozdział trzeci rozprawy, który ma zapewnić metodologiczną ramę dla analizy relacji pomiędzy kolonizatorem i kolonizowanym w wybranych tekstach literackich. Wprawdzie nie znajduję uzasadnienia dla krytyki poststrukturalizmu i jego tzw. „wyczerpania” zaproponowanej przez mgra Harendę, to nie sposób nie zgodzić się z autorem rozprawy, że potencjał perspektywy psychoanalitycznej nie był jak dotąd wystarczająco zaktywizowany w studiach postkolonialnych (aczkolwiek sędzę, że uważna lektura Spivak wraz z jej krytyką Freuda oraz Lacana pomogłyby autorowi zweryfikować radykalizm jego sądów na temat zarówno relacji pomiędzy poststrukturalizmem a postkolonializmem, jak i pomiędzy psychoanalizą a teorią postkolonialną). Podzielam zatem przekonanie pana mgra Harendy o konieczności szukania nowych instrumentów i modeli teoretycznych – w tym tych z obszaru psychoanalizy – które pomogłyby uchwycić specyfikę i skomplikowaną strukturę relacji kolonialnych i postkolonialnych. Mam jednak poważne wątpliwości, czy zasugerowane przez mgra Harendę rozwiązania – a mianowicie teorie Carla Gustava Junga, Josepha Campbella oraz Jordana Petersona – rzeczywiście temu służą. Wspomnę tylko o kilku najważniejszych zastrzeżeniach. Po pierwsze nie rozumiem w jaki sposób Jung (przedstawiciel psychologii

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

tel. +48 12 663 44 47

+48 12 663 43 71

www.ifa.filg.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Angielskiej

analizy), Campbell (literaturoznawca i badacz mitów utożsamiany z orientacją fenomenologiczną i strukturalistyczną) oraz Peterson (akademik-celebryta silący się na pewną formę antropologii filozoficznej) mieliby być przedstawicielami tradycji psychoanalitycznej, do której nie przynależą i z której (poza Jungiem) się nie wywodzą. Po drugie, wyjściowa dla mgra Harendy teoria archetypów – redukcjonistyczna, stereotypizująca i esencjalistyczna – jest obarczona istotnym błędem natury etycznej i pragmatycznej (nie bez powodu Jung pojawia się krytyce postkolonialnej w kontekście praktyk i polityk rasistowskich). Wprawdzie autor rozprawy jest świadom uwikłań Junga – najczęściej komentowanych przy okazji jego podróży do Afryki – to ich zakres i skala nie pozwalają skutecznie uwolnić teorii archetypów od ich imperialnych źródeł i implikacji. Po trzecie, nadużyciem wydaje mi się wprowadzenie do dyskusji Jordana Petersona, którego sądy (nie sposób bowiem nazwać je teorią) z pogranicza moralizatorstwa i pseudo-antropologii, a dotyczące w istocie religijnej i manichejskiej wizji świata, gdzie „porządek” toczy bój z „chaosem”, nie mają żadnej wartości naukowej i – co chyba istotniejsze – nie są źródłem żadnej nowej wiedzy na temat relacji pomiędzy podmiotami uwikłanymi w rasowe, historyczne, ekonomiczne i społeczne relacje zależnościowe. Wręcz przeciwnie – połączenie jungowskich fantazmatów i fiksacji Petersona na temat męskości negatywnie wpływają na analizę poczynioną w pracy (choćby w częstotliwości używania przez mgra Harendę słowa „zniewieściały” w odniesieniu do bohaterów powieści). Z zaproponowanej triady Jung-Campbell-Peterson jedynie Campbell – najlepiej przez mgra Harendę scharakteryzowany i w sposób wyczerpujący opracowany – jawi się jako teoretyk będący w stanie zaproponować instrumenty służące opisowi wybranego do analizy przedmiotu badań. Szkoda, że akurat ten potencjał został przez autora słabo wykorzystany.

Słabość i nieadekwatność części aparatu metodologicznego nie deprecjonują jednak osiągnięć mgra Harendy zaprezentowanych w rozdziałach piątym i szóstym. W pierwszym z nich autor dokonuje analizy figury kolonizatora w trzech powieściach napisanych przez autorów i autorki reprezentujących kraj kolonizatora, czyli Wielką Brytanię (*Klejnot*

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

tel. +48 12 663 44 47

+48 12 663 43 71

www.ifa.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Angielskiej

Korony Paula Scotta, *Oblężenie Krisznapuru* J. G. Farrella, *Dalekie pawilony* M. M. Kaye). Z kolei w drugim pan mgr Harenda udziela głosu pisarkom i pisarzom związanym z Półwyspem Indyjskim i zastanawia się nad ich alternatywnymi przedstawieniami tytułowego kolonizatora (w takich powieściach jak *W upale i kurzu* Ruth Praver Jhabvali, *Dzieci północy* Salmana Rushdiego oraz *Zapamiętane w ciele* Shauny Singh Baldwin). Wybór lektur jest może nieco konwencjonalny i w większości przewidywalny, lecz bez wątplenia spełnia wymagania, które autor postawił sobie we wstępie do rozprawy – zapewnia zróżnicowany pod wieloma względami materiał badawczy. Sam podział tekstów i ich klasyfikacja – echo binarnych dychotomii obecnych w całej pracy – nie są jednak do końca trafne, podobnie zresztą jak antytetyczne zestawienie „brytyjskości” i „postkolonializmu” ujawniające się w tytułach obu rozdziałów („The Coloniser from the British Literary Perspective”, s. 148; „The Coloniser from the Postcolonial Literary Perspective”, s. 179), a będące w istocie błędem kategoryjnym i fałszywą alternatywą zarazem, implikującą nieistnienie takiego zjawiska jak brytyjska powieść postkolonialna. A przecież powieść Farrella często jest umieszczana w kanonie literatury postkolonialnej, zaś Ruth Praver-Jhabvala i Salman Rushdie bywają słusznie określani mianem pisarzy brytyjsko-amerykańskich, gdyż ich tożsamościowe (i afektywne) relacje z Półwyspem Indyjskim są niejednoznaczne. W przypadku niektórych powieści (na przykład Scotta i Rushdiego) warto też zadać pytanie o adekwatność samego tytułu rozprawy – choćby o to, czy lata 40. oraz druga połowa XX wieku to nadal okres „brytyjskiej hegemonii kolonialnej”? Należy jednak docenić spore kompetencje analityczne i interpretacyjne mgra Harendy oraz dobór materiału badawczego widoczny w tekście dysertacji. Wiele z wybranych do analizy powieści ma już swoje opracowania i nieraz poświęcono im liczne, często doskonałe studia (myślę przede wszystkim o powieściach Rushdiego i Farrella). W gąszczu tych źródeł i kontekstów autor porusza się ze sprawnością oraz znawstwem historii i kultury Półwyspu Indyjskiego oraz literatury przedmiotu. Zaproponowane odczytania książek są oryginalne, często odważne i bez wątplenia klarowne. Tym bardziej zwraca uwagę

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

tel. +48 12 663 44 47

+48 12 663 43 71

www.ifa.filg.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

nieadekwatność dobranej metodologii. Pan mgr Harenda kilkakrotnie próbuje wplatać „sądy” swoich ideologicznych bohaterów w prowadzone przez siebie analizy i za każdym razem nie osiąga oczekiwanych rezultatów (na przykład s. 175 i 203). Zamiast ujawnić kompleksowość relacji kolonialnych i uwikłanie figury kolonizatora, komentarze Junga i Petersona stają się dowodem słabości tego instrumentarium i jego całkowitej bezprzedmiotowości oraz nieproduktywności.

By spełnić oczekiwania stawiane recenzjom rozpraw doktorskich chciałbym na zakończenie odnieść się do opracowania redaktorskiego dysertacji. Praca została przygotowana z należytą starannością. Napisana jest poprawną i przejrzystą angielszczyzną, właściwą dla poetyki dysertacji akademickiej. Jak w niemal każdej rozprawie pojawiają się błędy (interpunkcyjne i ortograficzne – na przykład s. 12, s. 16 i s. 37; dwa rodzaje indeksacji, tj. górny i dolny; gramatyczne: rodzajniki – na przykład s. 14, s. 165, s. 183; składniowe – s. 135), ale są one drobne i w żadnym wypadku nie wpływają na odbiór pracy. Jedynymi poważniejszymi uchybieniami w zakresie redakcji tekstu jest brak pełnych tytułów rozdziałów w spisie treści oraz niekonsekwencja w zapisie bibliograficznym (dotyczy głównie numerów i tomów czasopism naukowych oraz redaktorów monografii zbiorowych).

Sformułowane powyżej zastrzeżenia nie zmieniają jednak faktu, że w obecnej formie dysertacja proponuje spójną i konsekwentnie prowadzoną narrację, która, zgodnie z ustawą, stanowi rozwiązanie sformułowanego uprzednio problemu naukowego. **Stwierdzam zatem, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim. Wnioskuje tym samym o dopuszczenie pana mgra Oliviera Harendy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

dr hab. Robert Kusek, prof. UJ

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Angielskiej

Al. Mickiewicza 9A

31-120 Kraków

tel. +48 12 663 44 47

+48 12 663 43 71

www.ifa.filg.uj.edu.pl